

**Protokół Nr XIX/2008**  
**z Sesji Rady Miejskiej w Zawidowie**  
**odbytej w dniu 27 lutego 2008r. w Sali konferencyjnej Urzędu Miejskiego**  
**w Zawidowie.**

Sesję rozpoczęto o godz. 16.30, zakończono o godz. 17.40.

Ustawowy skład Rady liczy 15 radnych, na Sesji obecnych było 15 radnych, co stanowi ustawowe kworum do podejmowania prawomocnych uchwał. W sesji udział wzięli goście zaproszeni wg załączonej listy obecności.

Obradom przewodniczył Przewodniczący Rady Miejskiej – Pan Robert Drabko.

Propozycję porządku obrad radni otrzymali na piśmie, który przedstawiał się następująco:

1. *Podjęcie uchwały w sprawie*
  - a) *nabycia nieruchomości.*
  - b) *wprowadzenia zmian w budżecie na rok 2007/2008.*

Przewodniczący Rady zwrócił się z zapytaniem czy ktoś wnosi uwagi do tak przedstawionego porządku obrad.

Radna Szkwarek zwróciła się z zapytaniem czy nieruchomość będzie nabyta na majątek gminy czy PUK-u. Ponieważ w tej chwili w gminie funkcjonuje uchwała mówiąca, że mieszkanie komunalne można nabyć za 3% wartości, i obawia się, że w przyszłości ktoś kto zajmie to mieszkanie jako mieszkanie komunalne, sięgnie po prawo, które funkcjonuje i nabędzie majątek warty ok. 63 tys. za 3% tej wartości. Byłoby to nieuczciwe wobec wszystkich innych, którzy do tej pory nabywali mieszkania komunalne nie o takim standardzie. W związku z tym radna poddała pod wątpliwość treść uchwały.

Przewodniczący Robert Drabko przypomniał, że trwa omawianie porządku obrad.

Radna Maria Szkwarek - czy ten projekt dotyczy mienia komunalnego ?

Radca Prawny odpowiedział, że nie ma innej możliwości, skoro jest uchwała Rady to nabywa się do gminnego zasobu nieruchomości. A jeśli chodzi o pytanie czy ta Pani ma możliwość wykupu po cenie z dużą bonifikatą czyli za 3% to przepisy mówią, że dotyczy to umów na czas nieokreślony. Więc trzeba z tą Panią zawrzeć umowę na czas określony. I w ten sposób unikniemy utraty wkładu finansowego. Gdyby umowa była na czas nieokreślony miałyby roszczenie o wykup. Oczywiście Burmistrz mógłby odmówić, bo takie jest prawo do sprzedaży przez gminę. Jednak to mogłoby być niemile widziane

dlatego tą obywatelkę traktuje się w inny sposób niż innych mieszkańców, którzy mają umowę na czas nieokreślony. W tym momencie trzeba zrobić umowę na czas określony. Można zmienić zasady gospodarowania nieruchomościami i wyłączyć ten akurat lokal imienny ze sprzedaży.

Radna Maria Szkwarek – „właśnie dlatego zadałam pytanie czy rozpatrujemy treść uchwały tą którą mamy czy też są inne ewentualności ?”

Przewodniczący Rady zwrócił się z zapytaniem czy ktoś wnosi jeszcze jakieś uwagi?

Radny Andrzej Pilarski zwrócił się z zapytaniem do Przewodniczącego Rady. „Czy dopuszcza Pan dyskusję nad zmianami innymi w budżecie miasta przy okazji tego tematu czy tylko zajmujemy się tą sprawą. Temat dotyczy też ważnego problemu i nieścisłości wokół tego problemu.”

Przewodniczący Robert Drabko – „musi tu być zgoda wnioskodawcy i myślę, że tu problemów nie będzie i że odpowiemy sobie na ten temat w trakcie dyskusji”

Przewodniczący Rady zwrócił się z zapytaniem czy ktoś wnosi uwagi do porządku obrad.

Uwag nie wniesiono i przystąpiono do obrad.

Ad. 1 Podjęcie uchwał w sprawie:

*a) nabycia nieruchomości.*

Przewodniczący przypomniał, że lokal mieszkalny ma być zakupiony, co wynika z zobowiązań gminy na rzecz pani Bialik i temu ten zakup ma służyć.

Inspektor ds. gospodarki, mienia komunalnego i budownictwa Janina Macutkiewicz przybliżyła strukturę lokalu: w obrocie wtórnym lokal mieszkalny o powierzchni 41,19 m<sup>2</sup> składający się z 2 pokoi, kuchni, łazienki i wc-tu wraz z przynależnym pomieszczeniem tj. piwnicą o powierzchni 8,40 m<sup>2</sup> oraz udziały w gruncie 3,5%.

Przewodniczący – „a jakie jest stanowisko pani Bialik na temat tego mieszkania?”

Janina Macutkiewicz – „Pani Bialik napisała oświadczenie, że jak najbardziej wyraża zgodę na nabycie.”

Radna Jadwiga Kozłowska – ponieważ ma to być mieszkanie gminy, czy w umowie, która będzie zawarta między gminą a panią Bialik można zastrzec,[...] że otrzymuje to mieszkanie w użytkowanie od miasta? Czy tego nie można zrobić?

Radca Prawny odpowiedział, że nie można .

Radny Andrzej Pilarski – „Chciałbym się odnieść bardziej ogólnie do gospodarki lokalami mieszkalnymi. I jak sobie Państwo przypominacie w historii tego miasta z dużą bonifikatą sprzedano niejedyn lokal i uważam, że w znacznie lepszych substancjach, a mam tu na myśli ulicę Nadleśną. Proszę Państwa, lokale na tej ulicy swoją wartość mają znacznie większą niżeli ten lokal i tam wykorzystując świadomość, bo ja trochę śledzę przebieg tych spraw, zwłaszcza gospodarki nieruchomościami, z tym że tam Rada miała większość i zrobiła to co chciała. Proszę Państwa, po prostu w Radzie zasiadało kilka osób, które były zainteresowane nabyciem i wtedy nie było tego problemu. Także nie jest to jakiś gest w stronę Pani Bialik. A z takimi praktykami niestety w tym mieście mieliśmy do czynienia, gdzie lokale o wartości rzędu również 50 czy 60 i więcej tysięcy zostały zbyte z dużą bonifikatą i chciałbym Państwu zwrócić uwagę na taki fakt, że każdy lokal przed sprzedażą jest wyceniany i jeżeli najemca nabywa go za 3% wartości to 3% od wyceny. Także jeżeli, to nie byłyby jakieś wielkie pieniądze ewentualnie, ale na pewno znacznie wyższe niż te wyceniane w substancjach zdekapalizowanych znacznie. Uważam, że jest również mieszkańcem tego miasta i powinna korzystać z przywilejów, te z których korzystali mieszkańcy na przestrzeni lat. Również świadomie, oczywiście zgodnie z prawem, bo taka była uchwała, nie można było inaczej, nabyli najemcy po preferencyjnych cenach. I nie ma się co oszukiwać, nie jest to podkreślam jedyny przypadek. Aczkolwiek proszę tego nie odbierać tak, że ja jestem akurat za tym żeby rzeczywiście nabyła. Zwracam tylko uwagę na szerszy kontekst.”

Radna Janina Kwolek – „daleka jestem od porównywania mieszkań tu i tam, natomiast przenosząc się do Zawidowa po 5 latach miałam możliwość nabycia mieszkania za tanie pieniądze. Uważam, że każdy nasz mieszkaniec a zwłaszcza taki, który mieszkał 40 lat w Zawidowie, nie należy mu tego prawa odbierać. Znalazł się w takiej a nie innej sytuacji. Nie jest to wynikiem działań Pani Bialik cwanych, tylko tak się sytuacja życiowa złożyła.”

Przewodniczący Robert Drabko skierował zapytanie do Radcy Prawnego: kto będzie miał później decydujący głos w nabyciach, czy Rada będzie miała jeszcze coś do powiedzenia?

Radca Prawny odpowiedział, że nie, w tej sprawie sytuacja Rady ogranicza się tylko do podjęcia uchwały i wyrażenia woli w ten właśnie sposób.

Przewodniczący – „chodzi mi o ewentualnych najemców, którzy chcieliby kupić lokal za 3% czy inną stawkę.”

Radca Prawny – to wyłącznie należy do kompetencji Burmistrza Miasta.

Radna Maria Szkwarek zwróciła się z pytaniem do Prezesa PUK-u: „mieszkanie, w którym do tej pory prawnie przebywała Pani Maria Bialik było na jakiej zasadzie użytkowane przez tą Panią? czyja to własność była?”

Prezes PUK-u Piotr Michalkiewicz odpowiedział, że mieszkanie było użytkowane na podstawie umowy najmu lokalu mieszkalnego.

Radna Maria Szkwarek – czyje to było mieszkanie?

Prezes PUK-u – z tego co pamiętam to w umowie był punkt mówiący, że gmina oświadcza, że jest to jej lokal.

Zastępca Burmistrza Miasta odpowiedział, że taki zapisek był ale w 1990 roku. Później było przeniesienie do spółki.

Przewodniczący – „czyli jest to własność PUK-u”

Radna Szkwarek – „jeśli właścicielem mieszkania jest przedsiębiorstwo PUK i jeśli Pani Bialik mieszka dalej w tym mieszkaniu wobec tego umowa jest zawarta na czas nieokreślony? I Pani Bialik otrzymała od Pana instytucji wypowiedzenie tego mieszkania?”

Prezes PUK-u oświadczył, iż wypowiedzenie zostało złożone lecz była zła podstawa prawna i zostało cofnięte. Na dzień dzisiejszy nie ma żadnego wypowiedzenia.

Radna Szkwarek – „to wobec tego jeśli tamto wypowiedzenie zostało cofnięte, więc w dalszym ciągu ma prawo do tego lokalu i my nabywamy na mienie komunalne, z myślą o tej samej osobie, więc ma prawo do 2-óch mieszkań?”

Prezes PUK-u oświadczył, że jest możliwość rozwiązania tej umowy pod warunkiem, że Pani Bialik zgadza się na inny lokal. W tym momencie następuje automatyczne rozwiązanie tamtej umowy.

Radny Pilarski podkreślił, że litera prawa wprost mówi, że jeżeli ma tytuł prawny w tej samej miejscowości to jest podstawa do tego aby umowę rozwiązać i jest to oczywiste i nie ma żadnych wątpliwości. „O ile jestem przy głosie. Możemy się wpuścić w taki „pasztet”, że Pani Bialik nie pójdzie

w ten układ, że na czas ograniczony i dalej problem nie będzie rozwiązany. Bo dalej ma tytuł prawny do tego lokalu. Wiemy, że sprawa aktualnie jest przedmiotem postępowania wymiaru sprawiedliwości zarówno prokuratury jak i policji. Nie możemy eliminować osoby, która ma tytuł prawny do lokalu, której gmina nie potrafiła w inny sposób zapewnić, bo sposobów czy wariantów można było przerobić kilka... zapewne były tańsze... a tu od tylko dlatego, że co niektórzy może zawzięcie, tylko z tego tytułu, że to jest nazwisko Pani Bialik będą się kierować tym. Pozbawiamy ją też praw, które przysługują innym mieszkańcom.”

Sekretarz Miasta Marcin Rogacki wyszedł z propozycją aby zakupione mieszkanie zostało przekazane aportem do PUK-u. Oświadczył, że jeśli będzie na to zgoda to takie rozwiązanie zostanie przedstawione Burmistrzowi a następnie przygotowana stosowna uchwała. Skutek podjęcia takiej decyzji będzie taki, iż Pani Bialik nie będzie mogła kupić lokalu za 3% jego wartości.

Radna Kwolek – „czy nie było tak, że tamten lokal był najpierw komunalny, i został przekazany do PUK-U z Panią Bialik. No więc trzeba było wyrzucić Panią Bialik, a PUK by sobie zadecydował. Jest takim samym mieszkańcem jak my wszyscy, który nabywa po pewnym czasie prawa[...]”

Sekretarz Miasta – „a co z gospodarnością? Jeśli zapłacimy 63 tys a Pani zapłaci 2 tys. Chodzi o pieniądze podatników.”

Radny Pilarski – „każda sprzedaż mieszkania to jest uszczuplanie budżetu”

Radna Micińska – „czy Pani Bialik przejawiała chęć zakupu tego mieszkania. Czy była jakaś rozmowa w tym temacie?”

Sekretarz Miasta – “tak, chciała. Przekazywała, że jest w stanie kupić mieszkanie, które jej dostarczymy za 3%.”

Radna Gabriela Micińska – „a jaki jest obecnie czynsz w tym mieszkaniu?”

Skarbnik Miasta Kazimiera Bilmon odpowiedziała, że jest to wspólnota, budynek w całości sprywatyzowany, a czynsz jest niewielki. Nie przekracza 300 zł.

Radna Jadwiga Kozłowska – „czy chodzi o to, że Pani Bialik dostanie mieszkanie czy o to że, stwarzamy warunki żeby mogła kupić to mieszkanie. Nikt nie jest przeciwny aby przyznać to mieszkanie tej osobie”.

Skarbnik oświadczyła, że w bloku na ulicy Zgorzeleckiej dokonano rozpoznania, z którego wynika, że Energetyka Zawidowska ma jedno mieszkanie i mieszka tam osoba na zasadzie umowy użytkowania tego lokalu dożywotnio.

Radna Kwolek zaproponowała, żeby zawrzeć taką umowę.

Skarbnik odpowiedziała, iż nie można zawrzeć takiej umowy jeśli Pani Bialik wyraża chęć zakupu tego lokalu.

Przewodniczący Rady powiedział, że Rada nie jest władna, żeby decydować o sposobie zawierania umów.

Radna Szkwarek – „taką politykę gmina uprawiała, i uważam, że poprawną - zbywania mieszkań komunalnych, ale kierując się tym, że nie było stać budżetu miasta na to żeby w te budynki finansować, bo one były w stanie bardzo podupadłym i w takim stanie pozostały i w związku z tym proponowano mieszkańcom taką ulgę 3% czy 2% po to żeby zdjąć z siebie ten ciężar. „Pozbyć się” i żeby ludzie dźwignęli. Kto mógł to dźwignął to szybciej, bo gmina do tej pory by też nie zrobiła nic. I z tego względu mam dylemat taki, że wykładamy dużo pieniędzy i to jest szczególny przypadek. Natomiast każdy kto mieszkał w komunalnym starym czy chociażby w tzw mieszkaniach zakładowych, które zniknęły, to aby stał się właścicielem tego mieszkania to niestety musiał je wykupić nie za 3%, bo to już był inny standard. Myślę o tzw blokach. Sama wiem jak to funkcjonowało w moim przypadku i nie tylko, bo po „Zrembie” czy „Wełnie” tam gdzie nie powstały wspólnoty, tam należało wnieść kwoty odpowiednie i to wysokie. I tylko tutaj mam taki dylemat jako radna, że jest to wyjątkowe potraktowanie tej osoby. Może będzie tak, że sytuacja może się tak zmienić, że ktoś inny nabędzie to mieszkanie też za 3%. Proszę powtórzyć przykład z Energetką.”

Skarbnik odpowiedziała, że Energetyka ma własne mieszkanie, które zostawiła jako mieszkanie zakładowe, dała w użytkowanie dla osoby, która tam swojego czasu mieszkała. Nie ma umowy najmu tylko umowę użytkowania. Osoba ta ma prawo zamieszkiwania do śmierci. Mieszkanie dalej jest energetyki. Skarbnik wyszła z propozycją pozostawienia mieszkania na stanie gminy.

Radna Kwolek – „Podsumujmy. My kupujemy mieszkanie na stan miasta, a miasto zawiera umowę z Panią Bialik na takiej zasadzie jakiej miastu będzie to odpowiadało. Jeżeli Pani Bialik nie będzie to odpowiadało to Pani Bialik zostaje z problemem. Jeżeli by to nie była umowa dożywotnia to

wtedy będziemy się zastanawiać czy nie została skrzywdzona ale jeśli będzie miała prawo dożywotniego mieszkania to nie widzę problemu.”

Radny Rozmysłowicz – „dlaczego nie można zrobić tak jak to było, że Pani Bialik była mieszkańcem Puk-u i zrobić to mieszkanie jako Puk-u to ja nie widzę żadnego problemu.”

Radna Kwolek – „ale dlaczego PUK ma zyskać jeszcze jedno mieszkanie? Bo tamto mieszkanie zostało dla PUK-u a my kupimy PUK-owi jeszcze jedno mieszkanie – to już niech będzie dla gminy. A może w gminie kiedyś znajdzie się mieszkaniec, który będzie potrzebował pomocy za 10 lat, 15. Nic nie stoi na przeszkodzie, żeby gmina miała takie mieszkanie.”

Przewodniczący – “proszę zapisać, że wstępnie mieszkanie będzie zakupione na mienie gminy a nie na mienie PUK-u.”

Radny Pilarski skierował zapytanie do osób z urzędu – „Jakie mamy gwarancje, że my ten lokal nabędziemy? Na jakim etapie są uzgodnienia z właścicielem?”

Pani Macutkiewicz oświadczyła, że na piątek na 12.30 jest umówiony notariusz na podpisanie aktu notarialnego.

Radny Pilarski – a jakieś oświadczenie mamy właściciela, że zbędzie dla gminy...? Czy tylko słownie?

Pani Macutkiewicz odpowiedziała, że rozmawiała ze spadkobiercami i są już umówieni u notariusza.

Przewodniczący zwrócił się do Przewodniczących Komisji o przedstawienie wypracowanych stanowisk:

Komisja Budżetu i Finansów – za przyjęciem uchwały,

Komisja Oświaty, Kultury, Zdrowia i Sportu – za przyjęciem uchwały,

Komisji Gospodarki Komunalnej i Ochrony Środowiska – za przyjęciem uchwały.

Przystąpiono do głosowania nad projektem. Za przyjęciem uchwały głosowało 15 radnych.

Jest to Uchwała Nr XIX/93/2008 Rady Miejskiej w Zawidowie z dnia 27 lutego 2008r. w sprawie nabycia lokalu mieszkalnego.

*b) wprowadzenia zmian w budżecie na rok 2007/2008*

Przewodniczący Robert Drabko oddał głos radnemu Pilarskiemu, który zasugerował temat dodatkowy.

Radny Pilarski – „dotarły do mnie sprzeczne informacje i docierają, a dotyczą przyszłej ceny wody i odpłatności przez osoby (czyli odbiorców), które tę wodę zużywają. Ja mam pytanie do pracowników urzędu. Czy rzeczywiście jest pomysł żeby przygotować uchwałę, która z budżetu miasta pokryje tę różnicę zatwierdzoną przez nas w taryfie a zeszłoroczną. Czy odchodzimy od tego? Bo z tego co słyszę to poszła informacja do miasta ze strony PUK-u, o podwyżce. Czyli miasto nie wycofuje się z tego?”

Skarbnik oświadczyła, że miasto nie wycofuje się i będzie kolejna uchwała. 25 lutego zakończono bilans a środki wolne zostaną podzielone. Zostaną wykonane te zadania, które były priorytetem w roku 2007, a z różnych przyczyn nie znalazły się w budżecie, bo nie zostały wykonane. Jednym z takich wydatków jest również dopłata do wody, która została poruszona przez Radę przy podejmowaniu uchwały w sprawie taryfy.

Radna Brud skierowała zapytanie do Prezesa PUK-u, dotyczące informacji, jaką PUK przekazał w ogłoszeniach na miasto, że w Zawidowie od 1 marca na terenie gminy obowiązywać będą nowe stawki zgodnie z uchwałą Rady Miejskiej i ceny opłat wg cennika – dlaczego wyszła taka informacja?

Zastępca Burmistrza Miasta potwierdził i poinformował, iż jest to jest taryfa uchwalona, którą trzeba ogłosić.

Radna Kwolek oświadczyła, że ludzie nie wiedzą o podwyżce i o projekcie.

Skarbnik Miasta powiedziała, że taryfa wchodzi dopiero od 1 marca. „Więc będziemy płacić za miesiąc marzec, a dopłata będzie dopiero w miesiącu kwietniu.”

Radna Kwolek – „dobrze by było aby była przygotowana uchwała, bo my nie jesteśmy w stanie dotrzeć do każdego mieszkańca aby poinformować o dopłacie.”

Radny Pilarski – „Wydaje mi się, że taka informacja nie powinna iść na miasto. Mamy sposób ogłaszania uchwał i nie wieszamy ich na tablicach, a jedynie na tablicy ogłoszeń Urzędu Miasta i to jest zwyczajowe. I może rzeczywiście niepotrzebnie ta informacja może siać ferment, niepokój.”



Prezes PUK-u – „ale to nie zmienia faktu, że nowa stawka wchodzi z dniem 1 marca i moim obowiązkiem jako przedsiębiorstwa jest poinformować innych odbiorców.”

Radny Pilarski powiedział, że informacja powinna być pełna i jeżeli podaje się informację, to również fakt że różnicę dopłaci miasto.

Przewodniczący Drabko – „Myślę, że Prezes PUK-u to uwzględni i poda nową informację.”

Przewodniczący - wróćmy do tematu projektu uchwały.

Wypowiedziała się Skarbnik Miasta – wprowadzono kwotę 60 tys na zakup tego lokalu i 3 tys na obsługę (opłaty notarialne).

Radny Pilarski skierował zapytanie do Skarbnika - czy przewidujemy jeszcze ewentualnie jakieś zadania z wolnych środków z tej nadwyżki z rozliczeń, czy to tylko jest ta kwota 63 tys?

Skarbnik powiedziała, że kwota jest znacznie większa, i że Rada dostanie wykaz. - „Chcemy wszystko zbilansować. Chcemy dofinansować Ośrodek Kultury i wszystkie jednostki po kolei.”

Przewodniczący ogłosił 10 minutową przerwę.

Po przerwie:

Radna Maria Szkwarek prosi o wpis do protokołu: „wnioskuję aby w protokole znalazł się zapis o sposobie dysponowania tym mieszkaniem. Jestem przeciwna aby pozbyć się tego mieszkania za 3%, jestem za tym aby było ono w dyspozycji PUK-u”.

Przewodniczący zwrócił się do Przewodniczących Komisji o przedstawienie wypracowanych stanowisk:

Komisja Budżetu i Finansów – za przyjęciem uchwały,

Komisja Oświaty, Kultury, Zdrowia i Sportu – za przyjęciem uchwały,

Komisji Gospodarki Komunalnej i Ochrony Środowiska – za przyjęciem uchwały.

Przystąpiono do głosowania nad projektem. Za przyjęciem uchwały głosowało 15 radnych.

Jest to uchwała Nr XIX/94/2008 Rady Miejskiej w Zawidowie z dnia 27 lutego 2008r. w sprawie wprowadzenia zmian w budżecie miasta Zawidowa na rok 2008.

Radny Pilarski – „odczuwam satysfakcję, że w końcu problem Pani Bialik udało się nam rozwiązać z tym, że uważam że sprawa była na tyle prosta, że nie wymagała zaangażowania tylu instytucji w tym wymiaru sprawiedliwości. Nie wiem jakie wnioski wyciągnie z tego burmistrz, że spraw zwykłych, bo to nie jest skomplikowana sprawa, nie można w ten sposób załatwiać. Mówiąc delikatnie z nonszalancją, nieposzanowaniem godności człowieka, lekceważeniem w pewnych momentach, bo takie fakty niestety miały miejsce, bo ja w ten problem byłem zaangażowany mocno. A tak naprawdę to chciałbym Państwu podziękować, bo tak naprawdę to my się do tego przyczynimy, głosując za uchwałą, do tego że ten problem rozwiążemy po myśli tej kobiety, która jest uczciwym mieszkańcem, solidnym, bo nigdy nie zalegała za czynsz za lokal, który wynajmowała.”

Przewodniczący stwierdził, że porządek obrad został zrealizowany, podziękował wszystkim za udział.

Na tym obrady XIX sesji o godz. 17.40 zakończono.

**Przewodniczący  
Rady Miejskiej**

**Robert Drabko**